

PROKURATURA WOJEWODZKA

W

WARSZAWIE

dnia 12 października 1950r.



2
4

AKT OSKARŻENIA

przeciwko

Wincentemu SLIWE

Wpłynęło 25 II 51

oskarżonemu z art.1 pkt.2 i art.3 dekretu z dnia 31-VIII-1944r./Dz.U.R.P.Nr.69poz.377/ o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego.

O s k a r ż a m :

Wincentego SLIWE urodz.17-VII-1908r.we wsi Krusze,gm.Klembów,pow. radzyńskiego,syna Adama i Rozalii z Topolskich, żonatego,rolnika-18 ha ziemi,wykształcenie-3 klasy szkoły powszechnej /aresztowanego od dnia 5 lipca 1950r. K-17/

o to, że:

I w początkach 1943r.daty bliższej nie ustalono,w Zasłanie,gm.Dąbrówka,pow.radzyńskiego,wyzyskując warunki wytworzone przez wojnę działał na szkodę dwóch sióstr Kaniżanek oraz Lichmanowej-obywatelek polskich,narodowości żydowskiej,prześladowanych i poszukiwanych przez władze niemieckie ze względów narodowościowych i rasowych, które się ukrywały w jego zabudowaniach,zabierając im pod groźbą usunięcia ze ~~w~~ swoich zabudowań garderobę oraz futro

to jest o czyn przewidziany w art.3 dekretu z dnia 31-VIII-1944r.

II w lutym 1943r. w miejscu opisanym w punkcie I aktu oskarżenia,idąc na rękę władzy państwa niemieckiego doniósł do żandarmerii niemieckiej w Tłuszczu, że w zabudowaniach Dominika Kamińskiego ukrywają się dwie siostry Kaniżanki-obywatelki polskie,narodowości żydowskiej,

U Z A S A D N I E N I E

Na skutek otrzymanych doniesień w 1947r. zostało wszczęte przez Władze Bezpieczeństwa Publicznego śledztwo przeciwko Wincentemu Sliwie, jako podejrzanemu o współpracę z okupantem niemieckim.

W toku przeprowadzonego śledztwa ustalono co następuje: Wincenty Sliwa w czasie okupacji niemieckiej zamieszkiwał we wsi Zaścianie, gm. Dąbrówka, pow. radzyńskiego.

W końcu 1942r. w czasie likwidowania przez Niemców ghetta w Radzyminie i w Wołominie niektórym z obywateli polskich narodowości żydowskiej udało się uciec, przy czym schronienia szukali na pobliskich wsiach u gospodarzy.

K 15- Pomędzy ukrywającymi się były również dwie siostry Kaniżanki oraz Lichmanowa-imion nie ustalono, które za zgodą Wincentego Sliwy ukrywały się przez pewien przeciąg czasu w jego zabudowaniach

K.15- Wincenty Sliwa wykorzystując fakt iż Kaniżanki i Lichmanowa były prześladowane przez władze państwa niemieckiego i, że każde schronienie dla nich stanowiło ich ochronę przed pewną śmiercią grożącą im ze strony tegoż okupanta, zabrał im posiadaną przez nie zapasową odzież, a nadto jednej z Kaniżanek zabrał futro.

Z uwagą na wykorzystywanie przez Wincentego Sliwę sytuacji Kaniżanek oraz Lichmanowej, wyżej wymienione zdecydowały się na opuszczenie zabudowań Sliwy. Było to w lutym 1943r.

K.13 Siostry Kaniżanki po opuszczeniu zabudowań Sliwy udały się do mieszkania Dominika Kamińskiego, zaś Lichmanowa w innym kierunku. Dominik Kamiński ukrył przybyłe w piwnicy, obawiając się trzymać je w mieszkaniu.

K.9 Po opuszczeniu zabudowań Sliwy przez Kaniżanki i Lichmanową Wincenty Sliwa pojechał na posterunek żandarmerii w Tłuszczu, gdzie złożył doniesienie, iż wyżej wymienione ukrywają się u Dominika Kamińskiego.

Na skutek powyższego, następnego dnia żandarmeria niemiecka wraz z granatowymi policjantami przybyła do Zaścian, udając się do mieszkania Wincentego Sliwy, a następnie wraz z nim do zabudowań Dominika Kamińskiego.

K.14,20

Przy zakopywaniu zwłok Wincenty Sliwa chciał zdjąć z nich ubrania oraz obuwie, przy czym gdy Aleksander Kamiński nie pozwalał nato i zaczął Sliwie wymawiać, że doniósł o ukrywających się Żydówkach żandarmerii, Sliwa odpowiedział: "nie mądruj się bo i tobie może dostać się to samo co i Żydówkom", po czym zabrał ze zwłok jedną parę pantofli.

Po zamordowaniu Kaniżanek żandarmeria niemiecka przeprowadziła w zabudowaniu Dominika Kamińskiego rewizję, ujawniając w mieszkaniu połówkę nielegalnie zaszlachtowanego przez Kamińskiego wieprza, a w piwnicy rzeczy należące do zamordowanych, przy czym Wincenty Sliwa zabrał dla siebie: pierzynę, garnek oraz płachtę, stanowiące własność Kaniżanek.

K.34

K.9

Po dokonaniu morderstwa żandarmi wraz z Wincentym Sliwą udali się do mieszkania Michała Rozbiewskiego, przed którym stała ich furmanka i kazali Rozbiewskiemu przynieść wódki oraz przygotować dobre śniadanie.

W śniadaniu brali udział wraz z żandarmami Wincenty Sliwa oraz sołtys gromady Zaścianie Franciszek Majewski.

K.30,59

Wincenty Sliwa przesłuchany w toku śledztwa w charakterze podejrzanego nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że do żandarmerii niemieckiej o ukrywających się Kaniżankach nie donosił, a przeciwnie sam został oskarżony o przechowywanie obywateli polskich - narodowości żydowskiej i z tego też powodu przyjechała do niego żandarmeria oraz, że żandarmi idąc przez wieś przypadkowo natknęli się na uciekające z zabudowań Kamińskiego Kaniżanki, które w czasie ucieczki zostały zastrzelone, że w czasie zastrzelenia wyżej wymienionych, był obecny na miejscu morderstwa, ale uczynił to na wyraźne polecenie żandarmów którzy kazali mu zagrzebać zwłoki zamordowanych, ponadto Sliwa przyznał fakt zabrania po zamordowanych pierzyny i pantofli, wyjaśniając, że pierzynę zabrał za zgodą żandarma, a pantofle na polecenie i dla użytku granatowego policjanta.

Handwritten signature

- K.13 4/ Kamiński Dominik zam.Odzigowo,gm.Grunwald,pow.Ostróda
 K.14 5/ Kamiński Aleksander zam Odzigowo,gm.Grunwald,pow.Ostróda
 K.20 6/ Cichoń Wiktor zam.Wszebory,gm. Małopole,pow. Radzymin
 K.22 7/ Chmiel Wincenty zam. Wszebory,gm.Małopole,pow. Radzymin
 K.24/ 8/ Kamiński Wincenty zam.Karolew,gm. Małopole,pow. Radzymin
 K.33 9/ Sliwa Marianna zam.Niedoradz Nr.45,pow.Zielona Góra

Inne dowody

Na zasadzie art.248 § 2 K.P.K. wnoszę o niewzywanie na rozprawę główną świadków:Franciszki Pergół,Aleksandry Pergół, Aleksandra Slesickiej,Stefanii Slesickiej i Franciszka Majewskiego, zeznania,których znajdują się na kartach śledztwa Nr.Nr. 52,53,54,55,56,lecz o odczytanie tych zeznań,albowiem wyżej wymienieni świadkowie mają stwierdzić okoliczności którym oskarżony w wyjaśnieniach swoich nie zaprzeczył.
ponad to do odczytania

- K.17 1/ postanowienie o tymczasowym aresztowaniu
 K.61 2/ postanowienie o zamknięciu śledztwa

Traczewski

/ Traczewski Jan/
 Wiceprokurator Woj.

Sprawozdanie - informacja w/g wzoru
 Nr. 1- do pisma ...
 L. dz. N. S. ...
 w dniu ...

KIEROWNIK
 Sekretariatu, Przewodniczący

Świadkowie odwodni

- 10 Aleksander Pergół zam. Łasice gm. Miłopol pow. Radzymin
 11 Franciszek Majewski -) (- - -) (-
 12 Aleksandra Slesicka -) (- - -) (-
 13 Stefania Slesicka -) (- - -) (-
 14 Józefa Łukasiewicz -) (- Niedoradz pow. Zielona Góra
 15 Franciszek Sliwa -) (- Krusze gm. Głębów pow. Radzymin
 16 Piotr Minkowski -) (- Ostrowin gm. Głębów pow. Lidzbark

Sygn. akt IV. 1. K. 49/51

Protokół rozprawy głównej.

Dnia 24 lutego

1951 r.

Sąd ~~Apelacyjny~~ Wojewódzki dla wojew. warsz. w Warszawie

Sprawa Sława Wincentego

oskarżony ego z art. 1 p 1 i art. 3 § 1 k.s. z dn. 31.8.44 r.

Obecni:

Przewodniczący S. S. K. A. Gdowski

Sędziowie: Kowalska Janina

Ławnicy: Gradkowski Adam

Prokurator Bytowski

Protokółant Koss Henryk

Wywołano sprawę o godz. 13 min. 50

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżyciel prywatny¹⁾

jego pełnomocnik

Powód cywilny

jego pełnomocnik

Oskarżony²⁾ Sława Wincenty spowodowany z
niecierpienia warze swym obrońcą z wyboru
adw. Tytussem Bohaczak



Oskarżony podał co do swej osoby (art. 81 k.p.k.).

Imię i nazwisko (nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów); data urodzenia lub wiek; imiona rodziców; miejsce urodzenia; miejsce zamieszkania; obywatelstwo; pochodzenie społeczne i przynależność społeczna; zajęcie (zajęcie rodziców u nieletnich, męża u mężatek); wykształcenie; stan rodzinny (wolny, żonaty itp., liczba dzieci i ich wiek); stan majątkowy; służba wojskowa; przynależność do R. K. U.; ordery i odznaczenia; zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne, inwalidzkie itp.); stosunek do pokrzywdzonego; poprzednia karalność.

Śliwa Wincenty ur. 17.VII. 1908r. we wsi Khusre, gm.
Klembów, pow. Radymin, s. Adama i Rozalii z Topolekich
żonałego, rolnik - 18 ha ziemi, ojciec rolnik na 20.
morgach ziemi.

Z wezwanych świadków i biegłych stawili się wszyscy z wyjątkiem:

Ślesajner Czesława i Łukasiewicz Józefa.

Odniesienie sw. Ślesajner Czesławy i Łukasiewicz Józefa
odczytano relację, że nie mieszkają pod danym
adresem.



zakusonego mi czymś w akcie oskarżenia i wyjaśniam: W okresie okupacji niemieckiej we wsi Łosiczenie. Siostry Koliśanki i Liebermanowa u mnie się nie ukrywały, a ukrywały się w moim domu dwie siostry żydówki i jedna starca. Żydówki te ukrywały się u mnie pod koniec 1942 r. Jak długo były u mnie żydówki tego nie wiem, gdyż ja pracowałem w sąsiedniej wsi i tam pracowałem przez cały tydzień. Gdzieśby Żydówkom nie zabierali, jak Niemcy nie dawali im do Łaudawenewi niemieckiej, że u Gumińskiego są Żydówki i do Gumińskiego Łaudawenewi nie puszczali. W 1942 r. około Bożego Narodzenia o godz. 10-tej przyjechali Łaudaweni, jeden z Łaudawenów powiedział po polsku do mnie „Ty jesteś Żydówką”. Ja odpowiedziałem „nie”, wtedy do jednego z Łaudawenów uderzył mnie i powiedział „weź nóż i chodź z nami do lasu”. Razem z Łaudawenami przeszliśmy cały las. Na drugim końcu lasu mieliśmy Jankowskiego i Sam Niemcy. Niemcy poszli do Kamińskiego. Niedochodząc do budynków Kamińskiego, zauważyłem, że są słodkimi wykrzykami dwie żydówki, które uciekały w kierunku pobliskiego lasu. Łaudaweni zauważyli ich, zaczęli biec za nimi. Zauważyłem, że w tej grupie byli policjanci granatowi, wtedy do jednego z policjantów zdjął karabin i strzelił do uciekających Żydówek. Także Koliśanki ukrywały się u mnie.

u Kamińskiego i zabrali mu szmuka. Niemcy
karali ~~sobie~~ ~~ja~~ mnie przyjeżdżać do Rosińskiego, aby
mnie pomordować czy też zabić Żydzi. Wódek z Niemcami
nie piłem. Był tam również szary, który mógł
zabić, jak ja się zachowywałem, i czy piłem wódek
z Niemcami. W. 1945 r. 20. VIII. wyjechałem na zachód
pow. Zielona Góra, gdzie - dostatek gospodarstwa i tam
przejechałem do chwili mojego aresztowania.

Aresztowany zostałem dnia 10 lipca 1950 r.
Stwierdziłem od ludzi, że oskarżają mnie o morderstwo.
Kamiński Dominik ode mnie w okresie okupacji
niemieckiej mieszkał o 1 km. Stwierdziłem od Rosińskiego,
że Żydówki, które przechowywały się u mnie były rozstrze-
lane w lesie. Po dokonaniu reweizji u mnie, zaczęli się
w dobrym ciągu przechowywać Żydów. W rezultacie
zabudowania było dobrze widoczne z podwórka Kamińskiego.
Gdyby było to w polu.

- 5 -

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz uprzedził oskarżonego, że wolno mu czynić uwagi i składać wyjaśnienia co do każdego dowodu (art. 304 k.p.k.).

Po wezwaniu świadków na salę Przewodniczący uprzedził wszystkich świadków ~~i biegłych~~ o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, oraz przytoczył treść art. 103 k.p.k.

Zapytani o imiona, nazwiska, zajęcie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadkowie

- ~~i biegli~~ podali:
- 1). Rozbiewski Michał l. 63, rolnik, obcy
 - 2). Pergot Wacław l. 46
 - 3). Kamiński Dominik l. 38
 - 4). Kamiński Aleksander l. 48
 - 5). Ciechan Wiktor l. 35
 - 6). Chmiel Wincenty l. 46
 - 7). Kamiński Wincenty l. 45
 - 8). Sława Marianna l. 48
 - 9). ~~Pergot Aleksander l.~~
Slesicka Aleksandra l. 65
 - 10). Majewski Franciszek l. 54



Następnie Przewodniczący uprzedził o znaczeniu przyrzeczenia oraz odebrał przyrzeczenie zgodnie z przepisami art. 105 i 107 k.p.k. od świadków:

Rozbiewskiego Michała, Pergota Wacława, Kamińskiego Dominika, Kamińskiego Aleksandra, Ciechania Wiktora, Chmiela Wincentego, ~~Chmiela~~ Kamińskiego Wincentego, Sławy Marianny, Slesickiej Aleksandry i Majewskiego Franciszka.



Łasieanie, pow. radymieński. Od osk-ucgo uszostawien
o 200 m. W jesieni 1943r. przyjechali do mnie Łandawini
i uokasoli mojej żonie, aby im zrobić jakieś
śniadanie. Od furmana, który przyniósł do mnie
Łandawinów słyszałem, że ślinka przechowywał Łydów.
Czy Łandawini karali ślinkę niezgodnie z regu-
lami widziatłem, a słyszałem od ludzi na tej osi.
Nie mam żadnych wiadomości, że osk-ucy miał się
odwiedzić ile do Łydów, jak również nie wiem czy osk-ucy
prowadził Łandawinów do Kamińskiego Dominika u
krórego są Łydzi. ~~Następnie do~~ Następnie do mnie
Łandawini przynieśli śniadania, później przesiedli łokie
osk-ucy ślinki. Osk-ucy wódki z Niemcami nie pił, a
dali mi kieliszek wódki i furmanowi. Łandawinom,
że Łandawini mieli z sobą psa.

Pomysł art. 299 § 1 K.P.K. odczytano protokół uk. 9.

Śniadek oświadcza, że przeczytany protokół nie jest
zgodny z prawdą, gdyż łokie nie zachował, dlatego
nie jest do pisania, nie jest mi wiadome. W mojej
protokołu nie odczytano mi.

Pergot Wacław zeznaje: Ja właściciela u tej sprawie
nie wiem. Od Kamińskiego ludzi słyszałem, że
Łandawini chcieli zabić Kamińskiego Dominika za to że
on przechowywał Łydów.

nie zgodny z prawdą, że Kamiński nie mówi mi
bezpośrednio, że jest oskarżony przez osk. Śliwa.

św. Kamiński Dominik reluje: W okresie okupacji
niemieckiej mieszkam we wsi Kowale, pow. Radymin.
Od osk-ego Śliwy mieszkam w odległości dwóch kilo-
metrów. W 1942 r. w nocy gwałtownie do niego mieszkania
przyjeżdżają dwie Żydówki i proszą mnie abym je
przechował. Na drugi dzień (może była godzina
dziesiąta rano) przyjeżdża do mnie Ładarski i dwaj
inni dwaj granatowych policjantów, których wcześniej
nie poznałem, i osk-ny Śliwa. Ładarski, że Ładarski
szedł z kierunku od Jankowskiego. Na widok Ładarskiego
powiedzieli Żydówkom, aby uciekały, co też uczyniły.
Żydówki uciekły za stodołę i tam zostały zabiłe
przez Ładarskiego i jednego z granatowych policjantów.
Kto oskarżył mnie za przechowanie Żydów - tego
nie wiem. Nigdy nie mówiłem do Peroty Wacława,
że osk-ny Śliwa oskarżył mnie do Ładarskiego za
przechowanie Żydów. Wskazywał jak osk-ny Śliwa
biegł z Ładarskim.

św. Kamiński Aleksander reluje: Za czasu
okupacji niemieckiej mieszkam we wsi Kowale
pow. Radymin. W 1942 r. synem rano stracił i
w tym momencie uciekł na podwórko, zobaczył
dwie uciekające Żydówki w kierunku hłubińskiego

Kamińskiego Dominika. Łacny po robótach
Żydówkach odnosił mój chłopak, a nie ja do
osk-nego śliny. Nie wiem czy osk-my ^{okazywał}
niego ~~za to~~, że przechowywał Żydów u siebie.

śr. Cichon Wiktor reluje: W 1942 Niemcy wzywali
mnie do zapoznania robótch młodych Żydów.
Na miejscu śmierci Żydów zastąpił Aleksandra
Kamińskiego i osk. Śliny. Aleksander Kamiński
czuł wypady osk-mu, dlatego do niego przyszedł
Ładawni, wtedy osk-my odwrócił się i powiedział:
„nie krzyż Kamiński, bo i Cichon to samo spotka”.
W jakim celu było to powiedzenie - nie wiem.
Choć okazywał Kamińskiego Dominika również nie
wiem.

śr. Chmiel Wincenty reluje: W okresie
okupacji niemieckiej mieszkaliśmy w uści Szabany
w odległości od osk-nego o jeden kilometr. Styrzałem
od ludzi, że na osk-nego Śliny miał ktoś nastąpić
Ładawni, że to, że osk przechowywał Żydów. Wiem,
że Ładawni wiedzieli o tym, że u Kamińskiego
Dominika przechowywał się dnie młode Żydówki.
Nie wiem czy osk-my wskazał Ładawni do Kami-
nika Kamińskiego. Żyłek zabitych Żydów nie
zapominałem.

czasie & za słodoty Kaminskiego uwięziony
 dwie dydówki, za których pobiegł zandawski.
 Nie wiem czy te dydówki zostały zabite. Nie
 wiem kto oskarżył Sliwa za przechowywanie
 dydów

Sw. Sliwa Marianna zeznaje: W 1943 r. czy też
 1944 r. przyszedł do mnie dwie dydówki. Dydówkom
 tym dotknęłam jeszcze i kilka razy ich wycofałam
 u siebie. Mój mąż powiedział "wyślij ich gdzieś
 sobie." Wtedy dydówki odprędkowały mój
 "Ty jesteś moim dydówkiem". Co te słowa
 mogły znaczyć nie wiem. Zandawski powiedział
 mojemu mężowi "Ty, Rozbiweli i oszaleli przechowy-
 wacie dydów". Skąd zandawski o tym dowiedział
 się nie wiem. Po zabitych dydówkach mąż
 przyszedł do domu pierwszy.

Sw. Slesicka Aleksandra zeznaje: Ja w tej
 sprawie nie konkretnego nie wiem.

Sw. Majowski Franciszek zeznaje: Ja w tej sprawie
 nie wiem. W tym okresie czasu byłem ja
 rottysem na innej kwaterze i o oskar-
 żenie nie wiem. Wiem, że oskar-
 żenie cięży się dłużej opinią.

Sw. Kaminski Dziennik dodatkowo zawiera:
Wyjaśniam, że w związku z przeoczeniem Tytułu
nie byłam awersowany a tylko ukrytym
się przez dwa Tytuły.

Prokurator musi o odcyplanie zmusić incho
nierajszego dnia na wezwanie Szajner Crestany
na k.1.

Obrota opowija.

Sęd postanawia po wysłaniu art. 299 § 1 K.P.K
odcyplano zmuszenia Sw. Szajner Crestany na k.1.

Do odcyplania przysłał do materiału dowodowego
karyzanie o'kwalifikacji na k.13.

postanowienie o zatrzymaniu na k.27.
postanowienie o symulowanym awersowaniu na k.27.

protokół z rozprawy 30/III-51

IPN
BUD
1951

Na zapytanie Przewodniczącego — strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom:

Oskarżyciel *publicznie popiera oskarżenie*

Powód cywilny

Obrońca *wnosi o niewinowanie*

IPN
BUD
1951

Oskarżony w ostatnim głosie *wnosi o niewinowanie*

Sąd udał się na naradę. Po powrocie do sali Przewodniczący ogłosił publicznie sporządzoną na piśmie sentencję wyroku oraz przytoczył ustnie najważniejsze powody wyroku i wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Sygn. akt IV. 1. K. 48/51

SENTENCJA WYROKU

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Dn. 24 lutego 1951 r.
Sąd Okręgowy Wojewódzki dla Kraj. Oddział W-wki i H-wie
Grodzki

w składzie następującym:

Sędzia s. s. u. A. Górecki
Lawnicy: Górecki i Komarska
Protokółant Kosiński

w obecności oskarżyciela publicznego Prok. Bytewski i Wieniadowska

rozpoznałszy dn. 24 lutego 1951 r. sprawę:

- 1) Słomy Wincentego urodz. 17. 7. 1908 r.
w. Thrusze, por. Radzyński syna (corki) Adam i Rozalia z d. Topolek
- 2)



oskarżony o to, że T. W porządku 1943 r. (data bliżej nie usta-
lona), w Łosie, gm. Szarówka, por. radzyńskiego,
wyzyskując warunki wytworzone przez wojnę dla
na szkodę dwóch siostr Łamianek oraz Lichma-
nowej - dyktatorów polskich, narodowości żydowskiej,
prześladowanych i poszukiwanych przez niemieckie państwo
niemieckie ze względu na narodowościowy i rasowy,
które się ukrywały w jego zabudownictwie, robiając

II. W lutym 1943r. w mieście gisałym w punkcie
akcji oskarżenia, idące na rzekę młody państwo
niemieckiego dowódcy do zarachowania niemieckiego
w Tuszcu, że z zabudowania Dominika Kami-
ńskiego uwięzili się dwie siostry Kamińskie -
dawniej polskie, narodowości żydowskiej, prześl-
dowane i poszukiwane przez Niemców z względu na
wymiarówy i rasowe, a następnie w okresie
tytułu zbudowania miejsce ich uwięzienia w
wyniku czego Kamińskie zostały przez zarachowa-
nie niemieckie przy zabudowaniu Kamińskiego
zastrzelone.

zaj. o czyn przew. w art. 1 pkt. 2 Sekw. z dn. 31.8.44r.

Orzekł:

ork. Słusz. Wincentego

umieszczenie

od zarzutów postawionych w akcie oskarżenia,
a kosztami postępowania obciążeni Skarb

Państwa.

Orzeczenie: skreślono: „pkt. 2”

A. Jurek

Monika

Najbardziej iście do Gminy i Wielkiej Góry